



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu



Uśpieni słońcem

Poznań Art Week 2026 | [Poza miejscem] RE:Place

Miejsce: Pop Culture Gallery @Stary Browar, ul. Półwiejska 42

Wernisaż: 15.05.2026, godz. 18.00

Czas trwania wystawy: 15–31.05.2026

Kurator: Maciej Kurak

Artyści i Artystki: Krzysztof Balcerowiak, Andrzej Bobrowski, Rafał Bujnowski, Marta Chudy, Oskar Dawicki, Stefan Ficner, Małgorzata Gazda, Dorota Jonkajtis, Tomasz Jurek, Jakub Kaprał, Maciej Kozłowski, Maciej Kurak, Kamila Lukaszczuk, Agnieszka Maćkowiak, Maryna Mazur, Witold Modrzejewski, Paulina Niemczuk, Grzegorz Nowicki, Kornel Ofierski, Monika Pich, Maksymilian Skorwider, Weronika Stefaniak, Piotr Szurek, Michał Tatarkiewicz, Radosław Włodarski, Natalia Żychlińska

Aktywność człowieka należy rozpatrywać w perspektywie zewnętrznych uwarunkowań, które wyznaczają ramy jego działania. Ludzie kształtując własną historię, „nie tworzą jej dowolnie, nie w wybranych przez siebie okolicznościach, lecz takich, jakie już zastali, w okolicznościach danych i przekazanych”¹. Okoliczności te są obiektywnie ukształtowane i jednocześnie dostarczają danych dla konkretnych, alternatywnych rozstrzygnięć podejmowanych przez jednostkę. Jak zauważa György Lukács, działania człowieka, nawet jeśli nieraz wydają się następstwem impulsów „wewnętrznej konieczności”, zawsze stanowią „praktyczne odpowiedzi” na sytuacje, przed którymi stawia go „określone społeczeństwo”². W konsekwencji osobowość człowieka kształtuje się jako następstwo podejmowanych przez niego rozstrzygnięć, które określają jego sposób bycia w świecie. Trudno więc zaprzeczyć, że „człowiek jest rezultatem swej własnej praktyki”³, a praca staje się istotnym czynnikiem odpowiedzialnym za proces uczłowieczania się człowieka. W tym sensie aktywizm należy postrzegać jako jeden z warunków samostanowienia, oddziałujący zarazem na uspołecznienie środowiska. Pojawianie się nowych rozwiązań w sposobie funkcjonowania społeczeństwa jest uwarunkowane wieloma czynnikami, zależnymi przede wszystkim od istniejących sił wytwórczych oraz możliwości ich rozwoju. Rozwiązania te nie mogą zaistnieć bez odpowiednich warunków umożliwiających ich wyłonienie. W historii można zatem dostrzec momenty, w których współwystępują czynniki sprzyjające rozwojowi człowieka, powiązane z postępem gospodarczym, technologicznym, naukowym i kulturowym. Nowatorskie przedsięwzięcia są zazwyczaj inicjowane przy użyciu form zakorzenionych w przeszłości. Na ich podstawie dokonują się modyfikacje i udoskonalenia oraz kształtują

¹ K. Marks, *Osiemnasty brumaire’a Ludwika Bonaparte*, w: „Dzieła”, t. 8, Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 125.

² G. Lukács, *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego*, t. II, cz. 1. „Reprodukcja”, PWN, Warszawa 1984, s. 371.

³ Tamże.

się nowe sposoby rozwiązywania określonych problemów. W tym kontekście istotne staje się uchwycenie takich zmian, które nie mają charakteru pozornego, lecz realnie prowadzą do przekształceń. W odniesieniu do sztuki „usypianie” odbiorcy dokonuje się poprzez estetyzację, „rozważanie” idei zaczerpniętych z historii oraz odwoływanie się do zagadnień na tyle uniwersalnych i oczywistych, które sprzyjają utrwalaniu zastanego status quo lub nawet jego wzmocnieniu. Często nowatorstwo propagowane jest w formie zniekształconej, umożliwiającej zmianę jedynie wybranych elementów, lecz nieprowadzącej do szerszego oddziaływania na rzeczywistość ani do bardziej gruntownych przemian. Ostatecznie uzupełnianie staje się strategią postępowania o wyłącznie romantycznej proveniencji, ukierunkowaną na uwznioślenie odbiorcy. O jej nieskuteczności można mówić również wtedy, gdy przybiera ona powierzchownie rewolucyjny charakter, sprowadzający się najczęściej do parodiowania emancypacji i przywdziewania kostiumu komercyjnego. Proces pozorowanych zmian zatrzymuje się na powierzchni zjawisk i odczuć; nie prowadzi do ukazania relacji między tym, co widzialne, a tym, co ukryte, podczas gdy to właśnie owo ukryte współkształtuje ich zewnętrzny obraz. W ten sposób powstająca deformacja prowadzi do nadmiernych uproszczeń, bazujących na potocznych wyobrażeniach, które ukrywają wewnętrzne powiązania i sprzyjają uleganiu fikcyjnym przeświadczeniom, czyli fetyszom. Zewnętrzny wymiar środowiska człowieka, którego przedstawianie przypada często sztuce mimetycznej — kształtowany jest przez rzeczywiste zależności konstytuujące dany stan rzeczy, a nie przez obraz zniekształcony czynnikami ubocznymi. Stąd ten sam przedmiot może nie tylko zostać odmiennie przedstawiony, lecz także ujawnić się jako coś zasadniczo innego, co często znajduje wyraz w sztuce. Sam proces reprodukcji, związany z przywoływaniem rzeczy już istniejących lub zdarzeń, które już miały miejsce, może albo neutralizować treści — na przykład przez eksponowanie wyłącznie formalnych elementów minionych wydarzeń — albo uczestniczyć w tworzeniu nowych, kulturotwórczych wartości. W tym drugim przypadku reprodukcja przyjmuje postać asymilacji, rozumianej jako przepracowanie historii; staje się wówczas siłą budującą świadomość danego społeczeństwa i pozwala mu wydobyć się z funkcjonowania w trybie „w sobie” na rzecz „dla siebie”. Zarazem umożliwia odnalezienie takich wartości zakorzenionych we własnym doświadczeniu, które mogą zyskać znaczenie powszechne, a więc okazać się istotne również dla innych, współtworząc tym samym ogólny proces uczłowieczenia i uspołecznienia. Tytułowe uśpienie odwołuje się nie tyle do bezmiernej pasywności, ile do działania koncentrującego się wyłącznie na zjawiskach powszedniości. Ukierunkowanie aktywności wyłącznie na procesy akceptowane przez dominujący system oparty na gromadzeniu kapitału — zgodnie z tym, o czym pisał między innymi Marshall Berman, wskazując na zdolność ekspansywnego konsumeryzmu⁴ do pochłaniania nawet najbardziej rewolucyjnych postaw — prowadzi do wytwarzania obrazu pozornej dynamiki, zniekształcającej realność społeczną⁵. Dopiero pogłębiony proces uwzględniający syntetyzowanie i abstrahowanie wpisuje się w taki sposób działania, który pozwala uruchomić zależności historyczne i zarazem uczestniczyć w procesie humanizacji związanym z uspołecznieniem.

Maciej Kurak

⁴ Marshall Berman, *Wszystko co stałe rozplywa się w powietrzu*, Universitas, Kraków 2006.

⁵ W konsekwencji odwołania do konkretnych elementów codzienności mogą być traktowane nie jako cel ostateczny, lecz jako pretekst do ukazania bardziej złożonych reguł, co dość często ujawnia się w realizacjach tzw. postartystycznych. Niecodziennosc i wyjątkowość przyjmowanych w nich rozwiązań stają się środkiem odsłaniania złożonych struktur oraz zależności kształtujących funkcjonowanie społeczeństwa.